

Księga Hioba

Rozdział 32

1. A *gdy* ci trzech mężczyźni przestali odpowiadać Hiobowi, ponieważ był sprawiedliwy we własnych oczach; 2. Wtedy zapłonął gniewem Elihu, syn Barakeela, Buzyta, z rodu Ram; rozgniewał się na Hioba, gdyż usprawiedliwiał siebie bardziej niż Boga. 3. Rozpalił się także jego gniew na jego trzech przyjaciół, bo nie znaleźli żadnej odpowiedzi, a jednak potępiali Hioba. 4. Elihu czekał, aż Hiob skończy odpowiedź, gdyż oni byli od niego starsi. 5. Gdy Elihu zauważył, że w ustach trzech mężczyzn nie ma żadnej odpowiedzi, zapłonął gniewem. 6. I Elihu, syn Barakeela, Buzyta, odpowiedział: Ja jestem młody, a wy jesteście starzy, dlatego bałem się i nie śmiałem wyjawić wam swego zdania. 7. Myślałem: Niech przemówią dni, a mnogość lat *niech* uczy mądrości. 8. Ale to duch jest w człowieku i tchnienie Wszechmogącego daje rozum. 9. Wielcy nie *zawsze są* mądrzy, a starcy nie *zawsze* rozumieją sąd. 10. Dlatego mówię: Posłuchajcie mnie, ja też wypowiem swoje zdanie. 11. Oto czekałem na wasze słowa, przysłuchiwałem się waszym dowodom, gdy przygotowywaliście mowę. 12. I przypatrywałem się wam, a oto żaden z was nie przekonał Hioba i nikt nie odpowiedział na jego słowa; 13. I nie możecie powiedzieć: Znaleźliśmy mądrość. *Sam* Bóg go strąca, nie człowiek. 14. Nie do mnie skierował swoje słowa, a ja nie odpowiem mu waszymi słowami. 15. Zaniepokoiłi się i już nie odpowiadali; przestali mówić. 16. Czekałem, lecz nie mówili, ale stanęli i już nic nie powiedzieli. 17. Odpowiem ze swojej strony, wypowiem też swoje zdanie. 18. Jestem bowiem pełny słów, mój duch przymusza mnie. 19. Oto moje wnętrze jest jak wino, które nie ma ujścia; jak nowe bukłaki *zagrożone* pęknięciem. 20. Będę więc mówić, aby ulżyć sobie; otworzę swoje wargi i odpowiem. 21. Nie będę miał względu na nikogo i nikomu nie będę schlebiał. 22. Nie umiem bowiem schlebiać, gdyż mój Stwórca wnet by mnie porwał.